

Ostatnio Pewnego dnia nasi reporterzy odwiedzili Płużyny, wieś znajdującą się niedaleko Świteży. Przeprowadzili rozmowy z mieszkańcami. Oto, co usłyszeli:
Babka opowiadała mi, że tam ogień bucha z jeziora i słychać krzyki niewiast.

Proszę pana, ja tam nie chodzę, to niebezpieczne.

Ja usłyszałem od swojej klientki, że to jezioro wciąga statki.

Są tam bardzo ładne i lecznicze kwiaty, ale one zabijają.

To wszystko co powiedzieli nam mieszkańcy. Prosimy, by uważać i strzec się jeziora Świteż.

Kamil i Arek

Tajemnica jeziora

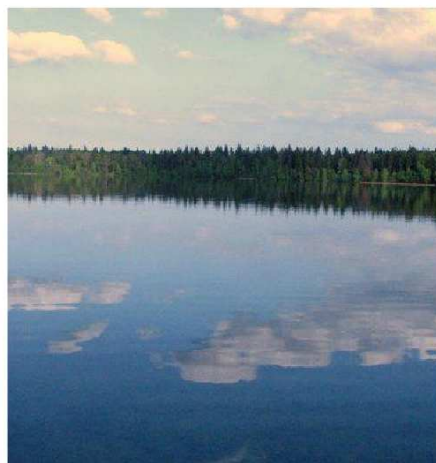
Jezioro Świteż znajduje się w okolicach Nowogródka. Przyroda jest tam niezwykła. Po bokach rośnie gęsta i oczerniona puszcza. Woda jest bardzo czysta, dlatego w nocy widać w niej odbicie gwiazd i księżyca. Nad topielą unoszą się Cary - kwiaty jak białe motylki. Jeśli ktoś usiłuje je zerwać - od razu umiera. Nikt nie odwiedza tego miejsca, ponieważ krążą plotki, że w nocy słychać wrzaski niewiast, krzyki, gwar, a także widać buchający ogień i dym.

Angelika i Anita

Opowieść wyłowionej dziewczyny

Dawno dawno temu nad jeziorem Świteż stało miasto. Miastem tym rządził mój ojciec Tuchan. Pewnego dnia Car z Rosji chciał zaatakować Nowogródek, stolicę z odsieczą, ponieważ wojska litewskie były na granicy. Bał się jednak zostawić miasto bez opieki, jednak ja powiedziałam mu, że będzie nad nim czuwał Bóg. Gdy car zaatakował Świteż, kobiety postanowiły popełnić samobójstwo. Ja nie chciałam na to patrzeć, więc poprosiłam Boga, by nas zgładził. Po chwili ogarnęła mnie jasność. Bóg zamienił miasto w jezioro, a kobiety ze świteży w rośliny. Tak uniknęłyśmy zhańbienia.

Kacper i Krzysz



Niezwykłe zjawiska. Tajemnica

Nad jeziorem Świteż rosną niezwykłe rośliny. Zabijają każdego, kto próbuje je zerwać. Nasza gazeta wyjaśnia ich tajemnicę.

Rośliny znad Świteży

